

Po tamtej stronie marzeń – Anna Jantar

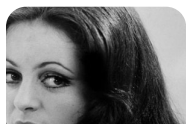
Po tamtej stronie marzeń mam swój prywatny raj,
A w nim na co dzień jest wszystko naj, naj, naj
Wciąż głaszcze mnie twój wzrok, słowiki robią tusz,
I znosisz mi co dzień rozogniony bukiet róż
Niech płacze deszczem świat, niech wzdycha tamten świat,
Jest wciąż błogo, bo marzenia wszystko mogą,
Ale kiedy do tego nie czuć, że czegoś brak,
Jest coś nie tak

Każdy z nas był nie raz po tamtej stronie swych marzeń,
Dopóki bieg wydarzeń nie wołał: wracać czas

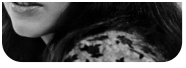
Po tamtej stronie marzeń pod górkę nie ma dróg,
Dla wszystkich jest ten sam niewysoki próg
Wiatr w oczy nie chce wiać, na wszystko wszystkich stać,
Nikt w niczym nie ma luk, nie zna słów: och, gdyby móc
Nieznany jest tam stres, łut szczęścia jest na gest,
Jest wciąż błogo, bo marzenia wszystko mogą,
Ale kiedy do tego nie czuć, że czegoś brak,
Jest coś nie tak

Ram da ram da ra da ram

Każdy z nas był nie raz po tamtej stronie swych marzeń,
Dopóki bieg wydarzeń nie wołał: wracać czas
Po tamtej stronie marzeń pod górkę nie ma dróg,
Dla wszystkich jest ten sam niewysoki próg
Wiatr w oczy nie chce wiać, na wszystko wszystkich stać,
Nikt w niczym nie ma luk, nie zna słów: och, gdyby móc
Nieznany jest tam stres, łut szczęścia jest na gest,
Jest wciąż błogo, bo marzenia wszystko mogą,
Ale kiedy do tego nie czuć, że czegoś brak,



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych



Account name or header text